

Andrzej Wąsek

"Das Corpus Juris als Grundlage eines Europäischen Strafrechts", red. Barbara Huber, Freiburg im Breisgau 2002 : [recenzja]

Palestra 46/9-10(537-538), 157-161

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

śnikami tylko do niektórych partii tekstu. Żałować także należy, iż zamiast reklamy ciekawych skądinąd książek wydanych przez Wydawnictwo Prawnicze nie zdecydowano się na spis cytowanej przez Autora literatury. Pożytek dla czytelnika byłby z pewnością większy.

Jacek Sobczak

Barbara Huber (red.): *Das Corpus Juris als Grundlage cines Europäischen Strafrechts*

Freiburg im Breisgau 2000 r. Edition iuscrim., s. 366

Nie podzielam słuszności myśli przewodniczącego Mao-tse-tunga wypowiedzianej w czerwcu 1965 r. iż „Im więcej człowiek czyta książek, tym jest głupszy”¹. Dlatego też sięgnąłem do recenzowanej tutaj książki pt. „Corpus Juris jako podstawa europejskiego prawa karnego”. Subiektywnie nie czuję się po tej lekturze głupszy ale, śmiem twierdzić, trochę mądrzejszy, przynajmniej gdy chodzi o problematykę projektowanych zmian prawa karnego państw Unii Europejskiej, ściśle biorąc tych jego unormowań, które dotyczą ochrony interesów finansowych Unii Europejskiej. Te kwestie Polski dzisiaj bezpośrednio nie dotyczą, ale będą jej dotyczyły po przystąpieniu do Unii Europejskiej co, mam nadzieję, wcześniej niż później nastąpi.

Polskim prawnikom dobrze jest wiadomo, że przed kilkanaście laty ogłoszony został przez grupę ekspertów Unii Europejskiej „Corpus Juris zawierający przepisy karne mające na celu ochronę interesów finansowych Unii Europejskiej”. Tekst ten wraz z autorskim do niego komentarzem opublikowany został też w Polsce². Ukazały się u nas pierwsze publikacje prezentujące ideę *Corpus Juris* i jego unormowania karnomaterialne i procesowe, konfrontujące je z odpowiednimi unormowaniami polskiego prawa karnego *sensu largo*. Zwrócono w szczególności uwagę na te rozwiązania przyjęte w *Corpus Juris*, które nie mają odpowiedników w polskim prawie. Chodzi tu głównie o instytucję odpowiedzialności karnej podmiotów kolektywnych i karalność nieumyślnego popełnienia oszustwa. Dotyczy to też instytucji prokuratora europejskiego – melodii przyszłości także dla krajów Unii Europejskiej.

¹ W okresie „Rewolucji Kulturalnej” w Chinach Ludowych była to wytyczna polityczna państwa w dziedzinie opieki zdrowotnej i edukacji. Por. J. Chang, *Dzikie łabędzie. Trzy córki Chin*. Warszawa 2000, s. 476.

² Por. *Corpus Juris*. Wydanie dwujęzyczne angielsko-polskie. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1999, przedmowa prof. dr Eleonora Zielińska.

Ogólnie rzecz biorąc polscy autorzy dotychczas oceniają *Corpus Juris* jurydycznie pozytywnie i ideologicznie przyjaźnie³.

A jak oceniany jest *Corpus Juris* przez teoretyków i praktyków prawa karnego innych krajów, w szczególności tych, które są członkami Unii Europejskiej i tych, które ubiegają się o przyjęcie do Unii Europejskiej? Międzynarodowej, chociaż rzecz prosta częściowej odpowiedzi na to pytanie udziela recenzowana tutaj książka zawierająca materiały międzynarodowego kolokwium poświęconego prezentacji i ocenie *Corpus Juris*, które odbyło się w dniach 4–6 marca 1999 r. w siedzibie Europejskiej Akademii Prawa w Trewirze⁴.

Od razu należy podnieść, że *Corpus Juris* spotkał się w Trewirze z bardzo zróżnicowanym przyjęciem. Były komplementy, były też surowe głosy krytyki, dotyczące samej generalnej koncepcji *Corpus Juris*, jak też jego poszczególnych rozwiązań. Głosy krytyczne nie pozostały bez echa, częściowo bowiem zostały uwzględnione w przyjętej przez ekspertów w maju 1999 r. we Florencji nowej wersji *Corpus Juris*. Nosi on obecnie nazwę *Corpus Juris* 2000 (wersja florencka)⁵.

Ale po kolei. W referacie wstępnym M. Delmas-Marty „Potrzeby i środki utworzenia europejskiego prawa karnego” wskazano na palącą potrzebę przewyższenia absurdalnej sytuacji z którą mamy obecnie do czynienia w Europie – granice państw zostały szeroko otwarte dla przestępców, pozostają jednak dalej zamknięte dla krajowych organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Przestępców porównuje Autorka do lampartów, są tacy zwinni, szybcy, nieuchwytni, wymiar sprawiedliwości do słonia (a nawet do mamuta), ponieważ rozbija to, co złapie, ale nie łapie rzeczy wielkich. Aby uczynić prawo karne i wymiar sprawiedliwości w Europie bar-

³ Por. L. K. Paprzycki, *Corpus Juris projekt europejskiego prawa karnego. Zarys problematyki*. „Palestra” nr 4/2000, s. 127 i n.; tenże, *Corpus Juris a polski kodeks postępowania karnego – problematyka harmonizacji*, Prokuratura i Prawo nr 3/2000, s. 7 i n.; A. Szwarz, *Corpus Juris z perspektywy polskiego prawa karnego (w:) Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 92 i n.; E. Zielińska, *Polskie prawo karne a ochrona interesów ekonomicznych Wspólnot Europejskich*, Państwo i Prawo nr 1/2001, s. 47–49. A. Grzelak, *Unia Europejska a prawo karne*, Warszawa 2002, s. 135 i n.

⁴ *Corpus Juris* był też jednym z tematów międzynarodowej konferencji w Krakowie w dniach 21–22 października 1999 r. zorganizowanej przez Komisję Europejską i polskie Stowarzyszenie Badania Prawa Europejskiego. Por. sprawozdanie O. Bachclet, M. Benillouche w *Revue de Sciences Criminelles et de Droit Pénal Comparé* nr 2/2000, s. 483–485.

Warto też wiedzieć, że *Corpus Juris* stał się przedmiotem specjalnej debaty w brytyjskiej Izbie Lordów, jak też był tematem konferencji naukowych w Madrycie i Helsinkach. Por. B. Braum, *Das „Corpus Juris” – Legitimität, Erforderlichkeit und Machtbarkeit*. *Juristenzeitung* nr 10/2000, s. 405. Mało która z propozycji unifikacji prawa karnego w Europie (choćaby częściowej) wywołała tak szeroki rezonans w społeczności międzynarodowej.

⁵ Por. M. Delmas-Marty, A.E. Vervaele (red.): *The Implementation of the Corpus Juris in the Member States*, t. I, Antwerpen 2000, s. 123 i n.

Wprowadzone zmiany w wersji florenckiej *Corpus Juris* omawia bliżej B. Zielińska, *op. cit.*, s. 47–49.

dziej przejrzystym, skutecznym i sprawiedliwym należy podążać drogą ich harmonizacji i unifikacji; uproszczeniem byłby wybór tylko jednej z tych dróg. Idea pluralizmu nakazuje uwzględniać bogactwo i różnorodność tradycji prawa karnego poszczególnych krajów (s. 34). Podstawę prawną wprowadzenia w życie *Corpus Juris* upatruje Autorka w unormowaniu art. 280 Traktatu Amsterdamskiego (s. 44).

Rozwiązania części ogólnej *Corpus Juris* (art. 10–14) przedstawił K. Tiedemann, jeden z jego współautorów. Wśród referentów krajowych pozytywnie ocenił je jedynie J. Musil z Pragi (s. 115–122). Poważne zastrzeżenia podnieśli natomiast K. Neumann z Frankfurtu nad Menem i M. Kaiafa-Gbandi z Salonik. Zdaniem K. Neumanna w *Corpusie Juris* zasada legalizmu (art. 1) nie została wyrażona w sposób dostatecznie precyzyjny, zabrakło w art. 10 legalnej definicji użytych tam pojęć „intention”, „recklessnes” i „gross negligence”, unormowanie sprawstwa i uczestnictwa w art. 12 jest niejasne z tego względu, że nie wiadomo, czy obejmuje ono też współdziałanie przy przestępstwach nieumyślnych jak też czy dopuszcza stosowanie figury prawnej sprawstwa pośredniego; brak jest unormowań okoliczności wyłączających winę i bezprawność; wprowadzenie odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych nie jest zgodne z tradycyjnym, związanej z zarzutem moralnym wobec sprawcy, rozumieniem winy w prawie karnym, tego rodzaju zabieg legislacyjny wcale nie wróży przy tym zwiększenia na dalszą metę efektywności działania prawa karnego (s. 67–81).

Podobne zarzuty formułuje M. Kaiafa-Gbandi. Ponadto uważa ona, iż *Corpus Juris* ograniczając się wyłącznie do prawnokarnej ochrony ekonomicznych interesów Unii zrywa tym samym z europejską tradycją polityki kryminalnej wysuwania na pierwszy plan ochrony interesów obywateli. Zdaniem Autorki zarówno prawo Unii jak też prawo konstytucyjne krajów członkowskich nie daje podstaw do „odgórnego” wprowadzania w życie postanowień *Corpus Juris* przez organy Unii (s. 81–122).

Z referatu F. Höplera z Wiednia wynika wyraźny brak entuzjazmu dla *Corpus Juris*. Prawnicy austriaccy przywiązani są do swoich tradycji prawnych, w przypadku ujednoclenia prawa karnego w Europie mogłyby przepaść oryginalne rozwiązania ich k.k. z 1974 r. dotyczące np. umyślności i nieumyślności oraz współdziałania przestępnego (s. 83–89).

Unormowania części szczególnej *Corpus Juris*, znamiona zawartych tam przestępstw (oszustwa na szkodę budżetu wspólnotowego, oszustwa w dziedzinie zawierania umów, korupcji, nadużycia stanowiska, malwersacji, ujawnienia tajemnicy służbowej, prania pieniędzy i paserstwa, udziału w związku przestępczym) przedstawił B. Bacigalupo z Madrytu (s. 129–140).

H. Otto z Bayreuth zgłosił krytyczne uwagi (głównie natury dogmatycznoprawnej) pod adresem każdego z tych unormowań (s. 141–162)⁶.

⁶ Por. też H. Otto: *Das Corpus Juris der strafrechtlichen Regelungen zum Schutz der finanziellen Interessen der Europäischen Union*. Jura nr 2/2000, s. 98 i n.

A. Silva Dias z Lizbony wskazała na szereg mankamentów ujęcia przestępstwa oszustwa w art. 1 *Corpus Juris* (s. 195–205).

Interesujące porównania unormowań przestępstw oszustwa w *Corpus Juris* i w prawie karnym Belgii, Holandii, Niemiec oraz Finlandii przedstawione zostały w referatach M.G. Faure z Maastricht (s. 163–175) oraz A.M. Nuutila z Turku (s. 177–194).

System sankcji karnych, kar zasadniczych i dodatkowych oraz ich wymiaru w *Corpus Juris* zaprezentował G. Grasso z Catanii (s. 215–223).

P.O. Träskman wskazał na niektóre niedostatki tych unormowań. Są nimi: brak dostatecznej precyzji określenia kary dodatkowej, przepadku narzędzi, owoców i zysków z przestępstwa (art. 9 pkt 1 lit. c), brak alternatyw dla bezwzględnej kary pozbawienia wolności w postaci np. orzekania jej warunkowego zawieszenia oraz brak możliwości orzekania kary grzywny wobec osoby fizycznej w systemie stawek dziennych⁷. Zdaniem tego Autora kara zasadnicza podania wyroku do publicznej wiadomości (art. 9 pkt. 1 lit. d) sprzeczna jest z zasadą równości obywateli wobec prawa. Komisja przygotowująca w 1977 r. nowelizację fińskiego kodeksu karnego z tych względów wypowiedziała się przeciwko tej regulacji. P.O. Träskman określając się jako zwolennik neoklasycznej koncepcji prawa karnego wypowiedział się też krytycznie na temat przewidzianych w art. 15 i 16 *Corpus Juris* zasad wymiaru kary. Autor ten wątpi, aby *Corpus Juris* doznał losu „brzydkiego kaczątka” z bajki H.C. Andersena – przekształcenia się pewnego dnia w „pięknego łabędzia” (s. 225–234).

Także F. Zieschang z Würzburga dostrzega szereg wad systemu sankcji w *Corpus Juris*, m.in. brak wyróżnienia środków zabezpieczających obok kar (s. 235–242).

Mniej uwagi, jak się zdaje, poświęcono na sympozjum w Trewirze zagadnieniom karnoprosesowym. Unormowania *Corpus Juris* dotyczące tych zagadnień, w szczególności powołanie urzędu Prokuratora Europejskiego i jego krajowych zastępców, przedstawił J.R. Spencer z Cambridge (s. 249–259). Autor z ubolewaniem informuje, że *Corpus Juris* spotkał się w Wielkiej Brytanii z wrogą oceną prasy prawicowej i nacjonalistycznej (traktującej go jako spisek brukselski lub niemiecki) i nieprzychylnym przyjęciem ze strony kół narodowych, ponieważ jest on pozbawiony cech realizmu i praktyczności, a jest przy tym niezgodny z narodową tradycją prawniczą. Wygląda więc na to, że *Corpus Juris* w Wielkiej Brytanii jest „dead in the water” (s. 258).

Krytycznie wobec karnoprosesowych rozwiązań *Corpus Juris* (w szczególności dotyczących zakazów dowodowych i funkcjonowania urzędu Prokuratora Europejskiego) odniosła się K. Nelles z Münster (s. 261–284) i J.J. Queralt z Barcelony (s. 305–314); dobre słowa zaś wobec nich znaleźli D. Krapae z Zagrzebia (s. 285–299) i L. Picotti z Triestu (s. 291–303).

⁷ Florencka wersja *Corpus Juris* (art. 14) przewiduje już grzywnę w systemie stawek dziennych orzekaną wobec osób fizycznych.

Pracę zamykają trzy bardzo interesujące teksty: H. Nilssona, przedstawiciela Rady Unii Europejskiej z Brukseli zawierający garść refleksji pozytywnych na temat *Corpus Juris* (s. 321–329), U. Siebera z Würzburga (przewodniczącego niemieckiego Stowarzyszenia Europejskiego Prawa Karnego, s. 331–344) stanowiący podsumowanie sympozjum oraz J. Pradela z Poitiers (s. 345–352) wskazujący na argumenty za i przeciw unifikacji prawa karnego w Europie. Ten ostatni Autor deklaruje się zasadniczo jako zwolennik takiej unifikacji, ale tylko w zakresie dotyczącym prawnokarnej ochrony wspólnych interesów Unii Europejskiej (oszustwa, obrót narkotykami, zanieczyszczanie środowiska, terroryzm, korupcja). Parlament Europejski powinien uzyskać uprawnienie do stanowienia takiego prawa. Jeśli zaś chodzi o pozostały zakres prawa karnego (część ogólna i szczególna) zdaniem J. Pradela ograniczyć się tu należy jedynie do opracowania projektu modelowego kodeksu karnego⁸.

Prezentowaną tu książkę gorąco należy polecić niemałemu już w Polsce gronu prawników interesujących się zagadnieniami europejskiego prawa karnego, tworzącego się na naszych oczach i mającego na progu XXI wieku dobre perspektywy rozwoju na przyszłość. Co by się krytycznie nie powiedziało na temat *Corpus Juris*⁹, docenić należy śmiałość tego przedsięwzięcia angażującego talenty i siły intelektualne elity międzynarodowej społeczności prawników – euroentuzjastów i eurorealistów zarazem.

Zakończyć wypada cytowaną przez K. Siebera (s. 332) odpowiedzią przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości na gorzkie skargi znanego profesora prawa karnego Bindinga, iż głos nauki prawa jest pomijany („ungeheurere Übergehen“) w procesie tworzenia jednolitego niemieckiego kodeksu karnego zastępującego partykularne ustawodawstwa karne XIX w.: „Panowie profesorowie. Kiedy mielibyśmy czekać aż panowie uzgodnią wspólne stanowisko na temat kodeksu karnego, wówczas tego kodeksu doczekaliby się nasi wnukowie“. Myślę, że ten urzędnik był mimo wszystko optymistą.

Andrzej Wąsek

⁸ Na ten temat wypowiedziałem się krytycznie w artykule „Europejski modelowy kodeks karny“ w T. Nowak (red.): *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, Poznań 1999 r., s. 147 i n.; por. też S. Waltoś, A. Wąsek, *Harmonizacja prawa karnego w Europie z polskiej perspektywy. Część I*, „Palestra“ nr 11–12/1996, s. 15.

⁹ Por. też W. Hassemer, „*Corpus Juris*“: *Auf dem Weg zu einem europäischen Strafrecht?* (s. 133 i n.), M. Kaiafa-Gbandi, *Das Corpus Juris und die Typisierung des Strafphänomens im Bereich der Europäischen Union* (s. 162 i n.), J. Manoledakis, *Das Corpus Juris als falsche Grundlage eines gesamteuropäischen Strafrechtssystems* (s. 181 i n.) – prace te zostały opublikowane w *Kritische Vierteljahresschrift* nr 2/1999; zob. też A. Watlenberg, *Das „Corpus Juris“ – Tauglicher Entwurf für ein einheitliches europäisches Straf und Strafprozessrecht?* *Strafverteidiger* nr 2/2000, s. 95 i n.; S. Braum, *op. cit.*, s. 493 i n.